

Sygn. akt III AUa 286/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **G. Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji G. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 grudnia 2013 r. sygn. akt VIII U 4534/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 286/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. Ł. w dniu 21 listopada 2012r. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 12 listopada 2012 r., zmienionej decyzją z 27 listopada 2012r., odmawiającej przyznania jej prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie art.2 ust.1 pkt 2 ustawy z 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 12, poz. 1252). Odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie ww. świadczenia. Wniosła ostatecznie o zaliczenie do stażu pracy okresów zatrudnienia: od 2 listopada 1983 r. do 10 maja 1984 r. w Przedsiębiorstwie (...), od 1 października 1985 r. do 31 grudnia 1991 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w M. oraz od 10 listopada 1996r. do 31 grudnia 1997 r. w Przedsiębiorstwie (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując, że wnioskodawczyni nie udowodniła wymaganego stażu pracy oraz przedłożone świadectwo pracy nie zawiera prawidłowej podstawy prawnej rozwiązania ostatniego stosunku pracy. W ocenie ZUS na wymagane 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczona udowodniła jedynie 22 lata, 6 miesięcy i 10 dni okresów składkowych oraz 15 dni okresów nieskładkowych.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 30 grudnia 2013r., w sprawie o sygn. akt VIII U 4534/12, oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

G. Ł., ur. (...) , w dniu 1 grudnia 2011 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. uzyskała status osoby bezrobotnej i na dzień wydania zaświadczenia z PUP w Ł., to jest 26 lipca 2012 r. była nadal zarejestrowana jako bezrobotna. Od 9 grudnia 2011 r. do 26 lipca 2012 r. pobierała z tego tytułu zasiłek dla bezrobotnych. W okresie poszukiwania pracy wnioskodawczyni nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej bądź zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych. W dniu 30 lipca 2012 r. G. Ł. złożyła wniosek o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Organ rentowy uwzględnił wnioskodawczyni ostatecznie 22 lata, 6 miesięcy i 10 dni okresów składkowych oraz 15 dni okresów nieskładkowych . Decyzją z 12 listopada 2012 r. Zakład odmówił jej prawa do tego świadczenia, ponieważ nie udowodniła ona wymaganego 30-letniego stażu pracy oraz przedłożone świadectwo pracy nie zawiera prawidłowej podstawy prawnej rozwiązania ostatniego stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego , wbrew treści art.6 k.c. , również na etapie postępowania sądowego wnioskodawczyni nie przedłożyła dowodów, na podstawie których możliwym byłoby zaliczenie do stażu pracy dwóch z trzech spornych okresów zatrudnienia. Świadkowie W. Ż. i S. Ż. zasadniczo nie potwierdzili okresu zatrudnienia wnioskodawczyni od 1 października 1985 r. do 31 grudnia 1991 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w M. przy prowadzeniu sklepu w Chłopach. Świadkowie nie pamiętali żadnych szczegółów odnośnie zasad i rzeczywistego okresu zatrudnienia ubezpieczonej. S. Ż. zeznał, że nigdy nie pracował bezpośrednio razem z ubezpieczoną w sklepie w Chłopach. Świadek przyznał, że pracował w sklepie Spółdzielni mieszczącym się w S., ale zupełnie nie pamiętał , w jakim to było okresie czasu. Świadek zeznał, że nie pamięta osoby wnioskodawczyni i nie potrafił określić, w jakim dokładnie okresie pracowała w sklepie w Chłopach. Świadek przyznał też, że nie wie czy ubezpieczona pracowała w Chłopach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bo on nigdy nie chodził do tego sklepu, nie widywał jej i tego nie wie. Podobnie W. Ż. nie pamiętała, ile faktycznie lat wnioskodawczyni pracowała w Spółdzielni. Świadek nie była w stanie określić, na podstawie jakiej umowy pracowała wnioskodawczyni i czy była to umowa o pracę na stałe. Świadek przyznała, że widywała wnioskodawczynię w sklepie jedynie w sezonie, to jest w okresie letnim. Jednocześnie świadek przyznała, że prowadziła sklep w S.. W ocenie Sądu Okręgowego, na podstawie zeznań powołanych świadków nie sposób jest ustalić dokładnie, czy faktycznie po 30 września 1985 r. ubezpieczona świadczyła stale pracę aż do dnia 31 grudnia 1991 r. Z zeznań świadków wynika, że wnioskodawczyni mogła wykonywać dla Spółdzielni sezonowe prace – w okresie letnim . Zdaniem Sądu pierwszej instancji fakt, że wnioskodawczyni była widywana przy pracy w sklepie w miejscowości C. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż świadkowie nie pamiętali, w jakim to było okresie, a we wcześniejszym bezspornym okresie zatrudnienia od 15 czerwca 1984 r. do 30 września 1985 r. świadczyła ona taką pracę w miejscowości C. na rzecz Spółdzielni jako agent i kierownik. Nadto w dokumentacji osobowej z GS (...) zachowały się tylko dokumenty z okresu od 15 czerwca 1984r. do 30 września 1985 r. Tak więc świadkowie mogli kojarzyć wnioskodawczynię z tego niespornego okresu.

Odnośnie kolejnego spornego okresu zatrudnienia od 2 listopada 1983 r. do 10 maja 1984 r. w Przedsiębiorstwie (...) świadek W. W. zeznała, że wnioskodawczyni nie była zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...), ale wykonywała na rzecz ośrodka wypoczynkowego tego zakładu mieszczącego się w S. prace gospodarcze - porządkowe poza sezonem. Według świadka wnioskodawczyni była właścicielką posesji, na której był ośrodek wypoczynkowy. Jednocześnie świadek przyznała, że widywała wnioskodawczynię tylko sporadycznie i że funkcję administratora tego budynku w spornym okresie pełniła inna osoba – G. D.. Przy czym czynności pracownicze G. D. ograniczały się też do sezonu letniego. W ocenie Sądu zeznania świadka nie pozwalają ustalić ,że w ww. okresie wnioskodawczyni świadczyła stale pracę na umowę o pracę zawartą z w Przedsiębiorstwem (...). Wnioskodawczyni w rzeczywistości nie była zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...), a jedynie sporadycznie, poza sezonem, gdy ośrodek czasowy przedsiębiorstwa stał pusty mogła wykonywać prace porządkowe, skoro dotyczyły one jej posesji. Brak też jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej to zatrudnienie. Sąd zaliczył natomiast do stażu pracy okres zatrudnienia w firmie (...), gdyż z przedmiotowego okresu wnioskodawczyni przedstawiła świadectwo pracy. Fakt, że za powyższy okres brak jest dokumentów potwierdzających zgłoszenie do ubezpieczenia, w ocenie Sądu Okręgowego nie ma znaczenia, ponieważ dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Po uwzględnieniu dodatkowego okresu, Sąd Okręgowy ustalił ostatecznie staż składkowy i nieskładkowy wnioskodawczyni na 23 lata, 7 miesięcy i 15 dni, co stanowiło okres niewystarczający do przyznania świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych z 30 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.). W myśl powołanego przepisu świadczenie przedemerytalne przysługuje, gdy do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą o promocji zatrudnienia", w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet. Ponieważ wnioskodawczyni nie spełniła jednego z wymaganych przez ustawodawcę warunków do uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego określonych w cytowanym art. 2 ustawy, bowiem nie posiada okresu uprawniającego do emerytury wynoszącego 30 lat, w ocenie Sądu Okręgowego bezprzedmiotowym było badanie pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie prawa do przedmiotowego świadczenia. W rezultacie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako niezasadne.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości odwołująca się i zarzuciła:

-naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego poprzez pominięcie zeznań wnioskodawczyni przy dokonywaniu oceny zeznań świadków i ustaleniu na ich podstawie okresu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w M.;

-naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych poprzez uznanie, że świadczenie to nie przysługuje apelującej z uwagi na zbyt krótki okres zatrudnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska apelująca podniosła, że świadek S. Ż. potwierdził, iż prowadziła sklep w Chłopach, zaś W. Ż. potwierdziła, że widywała ją w tym sklepie. Sąd I instancji winien dokonać oceny tych zeznań z uwzględnieniem okoliczności wynikających z zeznań wnioskodawczyni, potwierdzających okres pracy w Spółdzielni. Łączna ocena zeznań świadków i strony potwierdza okres zatrudnienia od 1 października 1985 r. do 31 grudnia 1991 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w M..

Apelująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z załączonego do apelacji protokołu okazania sklepu na okoliczność potwierdzenia jej zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w M.. Ponadto wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań E. L. na okoliczność okresu i podstawy jej zatrudnienia w Spółdzielni. W celu ustalenia adresu wniosła o zwrócenie się do syndyka upadłości Gminnej Spółdzielni (...) w M.. W uzasadnieniu wniosku o przeprowadzenie nowych dowodów apelująca podniosła, że potrzeba ich powołania pojawiła się dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy. Wskazała, że część dokumentacji Gminnej Spółdzielni (...) uległa zniszczeniu w wyniku pożaru. Dowód, który przedłożyła odnalazła przypadkowo, porządkując dokumenty. W konkluzji swojego stanowiska apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie świadczenia przedemerytalnego.

Na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym wnioskodawczyni złożyła dodatkowo kopię postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z 26 marca 1986r., III RNsm 62/86 o przysposobieniu małoletnich J. i A. P. (dowód na k.115 akt sprawy). Organ rentowy w piśmie procesowym z 12 marca 2015r. wskazał, iż można przyjąć, że opieka nad dzieckiem do lat 4 – w tym wypadku A. P. - może być uwzględniona do stażu od dnia orzeczenia przysposobienia, tj. od 26 marca 1986r. do 6 października 1986r. (pismo procesowe -k. 140 akt sprawy). Z uwagi na zbyt krótki okres sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 4, pozostaje on bez wpływu na ustalenie prawa do świadczenia przedemerytalnego (brakujący okres wynosi bowiem 6 lat, 4 miesiące i 15 dni).

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja ubezpieczonej nie jest zasadna.

Spór w sprawie sprowadza się do oceny, czy ubezpieczona spełnia warunki stażowe do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 170) prawo do przedmiotowego świadczenia przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 z późn. zm.), w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet .

Z mocy natomiast ust. 2 tego samego przepisu, za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa w ust. 1, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442, z późn. zm.).

Należy przy tym podkreślić, że świadczenie przedemerytalne jest świadczeniem o charakterze wyjątkowym, przysługującym ubezpieczonym o długim stażu ubezpieczeniowym, którzy z przyczyn od siebie niezależnych utracili źródło dochodu, a ze względu na wiek nie mogą jeszcze uzyskać prawa do emerytury. Zatem przesłanki do przyznania świadczenia winny być interpretowane ściśle, a dla uzyskania prawa do świadczenia konieczne jest łączne spełnienie wszystkich warunków wymienionych w ustawie. Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, wnioskodawczyni na wymagane 30 lat udowodniła jedynie 23 lata, 7 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Z dodatkowych okresów zatrudnienia wskazanych przez odwołującą się Sąd Okręgowy uwzględnił 1 rok, 1 miesiąc i 20 dni pracy w firmie (...) w okresie od 10 listopada 1996r. do 31 grudnia 1997r. na podstawie świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę. W świetle zarzutów apelacji spór w sprawie zogniskował się na ocenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w zakresie jednego z dwóch pozostałych spornych okresów, tj. pracy w Gminnej Spółdzielni (...) w M. przy prowadzeniu sklepu w Chłopach od 1 października 1985 r. do 31 grudnia 1991 r. Ponieważ jest to 6 lat i 3 miesięcy, przy uwzględnieniu dodatkowo okresu ponad 6 miesięcy sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 4 (od 26 marca 1986r. do 6 października 1986r.), byłby to okres wystarczający do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego. Kolejnego spornego okresu zatrudnienia od 2 listopada 1983r. do 10 maja 1984r. apelująca nie kwestionuje i w tym zakresie Sąd Apelujący w całości podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji bez potrzeby ich dalszego analizowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art.233§ 1 k.p.c. w odniesieniu do ustaleń dotyczących zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w M., należy uznać ten zarzut za niezasadny. Dla skuteczności zarzutu obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 - legalis). Apelująca nie wykazała, aby ocena Sądu pierwszej instancji co do ustalenia, że zgromadzone dowody nie dają podstaw do stwierdzenia, aby w spornym okresie odwołująca się podlegała ubezpieczeniom społecznym była rażąco wadliwa. Wnioskodawczyni domaga się uwzględnienia jako okresu składkowego zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej w Gminnej Spółdzielni (...) w M. przy prowadzeniu sklepu w Chłopach od 1 października 1985 r. do 31 grudnia 1991 r. w oparciu wyłącznie o zeznania świadków: W. Ż. i S. Ż.. Sąd Okręgowy słusznie ocenił, że zeznania te w ustalonych okolicznościach sprawy nie dają podstaw do stwierdzenia, czy i w jakim okresie wnioskodawczyni pracowała w spółdzielni po 30 września 1985r.

W myśl art.6 ust.2 pkt 13 a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j: Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.) za okresy składkowe uznaje się okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej (...) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki. Zgodnie z art.1 ust. 1-3 ustawy z 19 grudnia 1975r. o

ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz.U. z 1975r., Nr 45, poz. 232 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od 8 czerwca 1983r. (Dz.U. z 1983r., Nr 31, poz.146) obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej. Umową agencyjną lub umową zlecenia w rozumieniu ustawy, zwaną dalej "umową", jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej lub na rzecz tej jednostki. Pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. W rezultacie, aby uwzględnić do stażu pracy niezbędnego do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego okresu wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej ubezpieczona winna wykazać w szczególności zawarcie takiej umowy na okres powyżej 6 miesięcy, dokładny okres jej obowiązywania oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Zgodnie przy tym z art.25 ust.1 cyt. ustawy z 19 grudnia 1975r., w brzmieniu obowiązującym od 8 czerwca 1983r. (Dz.U. z 1983r., Nr 31, poz.146), składkę na ubezpieczenie opłacali w spornym okresie w odpowiednich częściach jednostka gospodarki uspołecznionej, która zawarła umowę, i ubezpieczony. W niniejszej sprawie brak dowodów pozwalających ustalić ww. okoliczności odnośnie spornego okresu . Warto przy tym podkreślić, że wbrew twierdzeniom odwołującej się, akta pracownicze dotyczące jej osoby nie uległy zniszczeniu w wyniku spalania i zostały nadesłane do sprawy (na k.48 akt sprawy). W aktach znajduje się pełna dokumentacja pracownicza, w tym zarówno umowa o pracę , jak i umowa agencyjna. Z dokumentów zawartych w tych aktach wynika , że wnioskodawczyni była zatrudniona w Gminnej Spółdzielni (...) w M. od 15 czerwca do 27 października 1984r. jako agent w Punkcie Sprzedaży Pomocniczej w Chłopach oraz od 5 listopada 1984r. do 30 września 1985r. na stanowisku kierownika – sprzedawcy sklepu nr 1 w Chłopach. Zgodnie z treścią umowy z 5 maja 1984r. (umowa na k.9-16 akt osobowych zał. na k.46 akt sprawy) , spółdzielnia powierzyła ubezpieczonej jako agentowi prowadzenie sprzedaży w punkcie sprzedaży pomocniczej w Chłopach na czas określony. Zgodnie z §12 umowy spółdzielnia ubezpieczyła agenta wg przepisów ustawy z 19 grudnia 1975r. (Dz.U. Nr 45 z 1975r.). Dodatkowo w podaniu z 27 lutego 1984r. odwołująca się wносиła o zatrudnienie jej w Gminnej Spółdzielni (...) w M. „na stanowisku sprzedawcy w sklepie sezonowym branży spożywczej”, co wskazuje , że praca nie miał wtedy charakteru stałego , na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. W aktach osobowych znajduje się nadto podanie ubezpieczonej z 9 września 1985r. z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 14 września 1985r. oraz odrębny zapis pracodawcy na tym podaniu „proszę zatrudnić nowego kierownika sklepu” , jak też pisemna zgoda pracodawcy na rozwiązanie umowy z dniem 30 września 1985r. Również P.U. Administrator w K. obsługujący Archiwum (...) w K. na podstawie akt osobowych i kart wynagrodzeń Gminnej Spółdzielni (...) w M. zaświadczył, że odwołująca się była zatrudniona w spółdzielni w okresie od 15 czerwca 1984r. do 30 września 1985r. Co istotne, w załączonych kopiach oryginalnych kart wynagrodzeń zapisy co do płacy zasadniczej kończą się we wrześniu 1985r., a w rubryce „X 1985r.” jest odrębna adnotacja „zwoln.” Treść powołanych oryginalnych dokumentów jednoznacznie wskazuje , że odwołująca się była zatrudniona w Gminnej Spółdzielni (...) w M. w sklepie w Chłopach od 15 czerwca 1984r. do 30 września 1985r. Przy czym dokumentacja pracownicza jest kompletna i żaden dokument nie wskazuje, aby odwołująca się kontynuowała pracę po 30 września 1985r. Faktem jest , że Gminna Spółdzielnia (...) w M. w likwidacji pismem z 4 listopada 2011r. (na k.37/38 akt ZUS) potwierdziła , iż część dokumentów firmy uległa zniszczeniu w wyniku akcji gaśniczej w trakcie pożaru w sąsiadującej z archiwum spółdzielni piekarni. Jednakże nie potwierdziła, aby dotyczyło to konkretnie dokumentów odwołującej się, a jednocześnie w archiwum znajdują się kompletne akta osobowe wnioskodawczyni w oryginalnej kopercie ze wskazaniem ilości znajdujących się wewnątrz dokumentów. Wątpliwości budzi też okoliczność, że podjęcie pracy od października 1985r. nie zostało odnotowane nawet w kartach wynagrodzeń za 1985r. W tej sytuacji nie ma podstaw, aby zakwestionować ocenę zeznań zgłoszonych przez ubezpieczoną świadków W. Ż. i S. Ż. dokonaną przez Sąd Okręgowy. Świadcowie ci bowiem pracowali w sklepie należącym do Gminnej Spółdzielni (...) w M., ale w innej miejscowości – w S. . Nie pamiętali jednak , jak długo wnioskodawczyni wykonywała pracę sprzedawcy w sklepie w Chłopach oraz w jakim okresie. Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że w rezultacie zeznania te nie wnoszą do sprawy nic istotnego, ponieważ potwierdzony przez świadków fakt wykonywania przez apelującą pracy w Chłopach nie jest sporny. Spór dotyczy natomiast okresu tej pracy, a na tę okoliczność żaden ze świadków nie udzielił konkretnej i logicznej odpowiedzi. Jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji w Chłopach, okres wskazany przez świadków może zatem pokrywać się z niespornym okresem zatrudnienia od 15 czerwca 1984r. do 30 września 1985r. W świetle powyższych wątpliwości nowy dokument załączony do akt sprawy w postaci kopii „protokołu zdawczo-odbiorczego

budynku sklepu (...)” z 3 stycznia 1992r. jest dowodem tylko co do okoliczności w nim wskazanych, tj. że 3 stycznia 1992r. odwołująca się zdała sklep przyjmującemu go w imieniu Gminnej Spółdzielni (...) w M. E. L.. Dokument ten nie pozwala jednak ustalić (podobnie jak zeznania ww. świadków) zasadniczych okoliczności w sprawie, czy i w jakim okresie ubezpieczona prowadziła sklep , na jakiej podstawie oraz czy z tego tytułu były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne . Przesłuchanie w charakterze świadka E. L. (który to dowód zgłoszono w apelacji) okazało się niemożliwe, ponieważ ubezpieczona wezwana do wskazania adresu świadka pod rygorem oddalenia wniosku dowodowego (wezwanie –k.146 akt sprawy), takiego adresu nie wskazała, jak też ustalenie adresu świadka z urzędu nie powiodło się (dowód doręczenia pisma dla Gminnej Spółdzielni (...) w M.-k. 138 akt). Jednocześnie z informacji ZUS wynika, że Gminna Spółdzielnia (...) w M. w latach 1982-1990 dokonywała rozliczeń składek na deklaracjach bezimiennych i organ rentowy nie jest w stanie stwierdzić, czy zostały wykazane składki za odwołującą się w spornym okresie (pismo procesowe- k. 154 akt sprawy) . Marginalne znaczenie ma natomiast kopia kart z książeczki zdrowia, ponieważ z zapisów na poszczególnych kartach nie wynikają żadne informacje dotyczące istotnych okoliczności w sprawie , tj. wykonywania w spornym okresie pracy na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w M..

Odnosząc się do zarzutu pominięcia przez Sąd Okręgowy zeznań samej strony, trzeba podkreślić , że dowód z przesłuchania stron ma charakter fakultatywny, subsydiarny i symetryczny. Wprost z treści przepisu art. 299 k.p.c. wynika, że jego przedmiotem są wyłącznie niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wyżej wskazano prawo do świadczenia przedemerytalnego ma wyjątkowy charakter. Przysługującym ubezpieczonym o długim stażu ubezpieczeniowym, którzy z przyczyn od siebie niezależnych utracili źródło dochodu, a ze względu na wiek nie mogą jeszcze uzyskać prawa do emerytury. Stąd strona nie można poprzestać na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi udowodnić przesłanki przyznania prawa. Zasadnicze dla rozstrzygnięcia fakty dotyczące długiego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu w wymiarze ponad 6 lat nie mogą być oparte zasadniczo na twierdzeniu samej strony, które dodatkowo pozostają w sprzeczności z innymi dowodami z dokumentów zgromadzonymi w sprawie. Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i ww. dokumentów, wbrew twierdzeniom apelującej, nie pozwalają ustalić żadnych istotnych w sprawie okoliczności, w szczególności czy i ewentualnie w jakim okresie odwołująca się podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w M. po 30 września 1985r. W rezultacie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił , że odwołująca się nie udowodniła wymaganego ustawą 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, wskazanego w art.2 ust.1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, stanowiącego w niniejszej sprawie warunek konieczny do nabycia prawa do spornego świadczenia.

Mając na względzie, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, orzekając na podstawie wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego i na zasadzie art. 385 k.p.c.